

# GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

<p><b>Ceny prenumeraty:</b>                  We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2—, kwart. 6—                  z dostawą do domu . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7—                  Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7—                  Zagranicą . . . . . mies. zł. 5—, kwart. 15—</p>	<p>Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.                  Konto PKO Lwów № 504.044.</p>	<p>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:  <b>LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P.</b></p> <p>Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.                  Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.</p>	<p><b>CENA NUMERU</b>  <b>10 gr.</b></p>	<p><b>Ceny ogłoszeń:</b>                  Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 7—, Tabelaaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.</p>
---	---	---	--	---

## ŚWIĘTO GÓR. II.

Inicjatywa zorganizowania święta gór wyszła od kierownika Ministerstwa Spraw Wojskowych gen. Kasa przyckiego. Podjęło ją Towarzystwo Przyjaciół Huculszczyzny i Związek Podhalań. W następnych latach święto będzie się odbywało w corazto innych miejscowościach, dając w ten sposób wspaniałą rewję całej naszej góralszczyzny.

Nie wszyscy zdają sobie sprawę z wagi i znaczenia gór. A przecież Karpaty są niemal jedyną granicą naturalną Polski. Oprócz znaczenia obronnego posiadają również wybitne znaczenie zdrowotne, dzięki któremu uzyskały nazwę „płuca naszego kraju”. „Góry dla wszystkich — wszyscy w góry” — to jest hasło święta gór. Pomimo dość znacznego ruchu turystycznego, jaki się w kierunku gór obserwuje już od dawna, jeszcze od przedwojennych czasów, bardzo nikły odsetek ludności innych dzielnic zna tamte strony. Ci zaś nawet, którzy tam niejednokrotnie jeździli, znają je przeważnie zupełnie powierzchownie.

Święto gór będzie przeto miało nie tylko turystyczny cel na oku, nietylko podkreślenie wspaniałych naszych na podkarpaccich terenach bogactw i możliwości, lecz także — i to może przede wszystkim — doniosłe cele ideowe: łączenie, cementowanie niejako wszystkich mieszkańców Polski, nie niszcząc ich odrębności regionalnych. Jest celem święta gór nie tylko zapoznać nas z niemi bliżej, lecz również związać nas wzajemnie najtrwalej i najserdeczniej, stworzyć pomiędzy tamtejszą ludnością i nami naściślejszy kontakt, a party na istotnej znajomości nietylko kraju, lecz i człowieka, jego warunków i historii, które zrobiły go właśnie takim, jakim jest, jego charakteru, odzwierciedlającego się w dorobku artystycznym tak bardzo odrębnym i swoistym, który pedziwiamy, nie umiając go jednak szanować należycie.

Ciągłe też jeszcze nie potrafimy w dostatecznym stopniu wykorzystać możliwości rozwojowych tego ludu, w którym on się także sam nieraz orjentuje zbyt słabo, nie umiając ich skierować we właściwą stronę.

Zaciera się nieraz pod złe pojętą modernizacją prawdziwe oblicze naszych gór i prawdziwie swoista kultura ludności miejscowej, tej ludności, która w codziennym ciężkim trudzie walki o byt zahartowana jak stal, na wszystkie przeciwności jest odporna. I musi być naszym zadaniem tę właśnie kulturę podtrzymać, podkreślić, uwidocznić, na niej oprzeć cały dalszy rozwój tych terenów, na niej zaszczerpić tam naszą kulturę ogólnonarodową, która bez tej podbudowy zawsze tam tylko będzie powierzchowna, więcej szkody niż korzyści przynosząc tamtejszym mieszkańcom.

Musimy wreszcie tym wszystkim Podhalaanom z różnych regionów od Śląska aż po Huculszczyznę dać możliwość poznać się nawzajem. Wykazać im, że pomimo odrębności lokalnych wyrosli wszyscy z jednego wspólnego pnia, że cały ten ogromny mur naszego południowego pogranicza jest w istocie swej jednolity. Ważną jest rzeczą całą tę ludność skonsolidować. Na święcie gór utorują oni sobie drogę do odszukania i odczucia wszystkich wspólnych cech, które ich łączą i wiążą nawzajem.

## Rokowania w Genewie trwają. Odroczenie posiedzenia Rady Ligi Narodów.

Genewa, 2 VIII. (PAT) Publiczne posiedzenie Rady Ligi, które wyznaczono było wczoraj na godz. 17-tą nie doszło do skutku, ponieważ w toku rozmów zakulisowych pomiędzy Edenem, Lavalem i Aloisim nie zdołano uzgodnić tekstu rezolucji, która miała być przyjęta przez Radę.

Wedle doniesień prasy genewskiej, rezolucja ta w pierwotnym brzmieniu wskazywać miała na konieczność podjęcia prac przez włosko-abisyńską komisję pojednawczo-rozjemczą, przy czym zawierać miała definicję uprawnień tej komisji. Uprawnienia te zgodnie z życzeniem Włoch miały być ograniczone tylko do zajścia pod Ual-Ual. Ponadto w myśl brzmienia rezolucji Rada Ligi przyjąć miała do wia-

domości zgodę obu stron co do szybkiego mianowania piątego arbitra komisji pojednawczo-arbitrażowej. Wreszcie rezolucja przewidywać miała wszczęcie rokowań pomiędzy Francją, Anglią, Włochami jako sygnatarzami traktatu z r. 1906. Na wniosek min. Edena miała być włączona do rezolucji poprawka, że gdyby rokowania te nie doprowadziły do pozytywnych wyników, Rada Ligi zajęłaby się całkowitym zatargu włosko-abisyńskiego na sesji, która rozpoczłaby się 4 września br. Ponadto min. Eden zażądał, aby rezolucja wyraźnie zobowiązała strony do nieuciekania się do siły w stosunkach wzajemnych.

Powyżej przedstawiona rezolucja nie została przyjęta przez delegację wło-

ską, której szef baron Aloisi spędził wczorajsze przedpołudnie na dalszych rozmowach telefonicznych z Mussolinim, poczem o godz. 16-tej udał się do Laval, by zakomunikować mu uwagi, względnie kontrproponycję włoskie.

We włoskich kołach prasowych panuje opinia, że zastrzeżenia włoskie do tyczą głównie tej części rezolucji, która upoważniała Radę Ligi do zajęcia się całokształtem zatargu włosko-abisyńskiego. Oficjalnie jednak konkretne powody opozycji włoskie nie są znane. Wiadomo natomiast, że po południowej rozmowie Aloisi'ego i Laval sekretarz generalny Quai d'Orsay p. Leger udał się do min. Edena, by zakomunikować mu treść odpowiedzi włoskiej na propozycję francuskie i angielskie. Tak więc mimo dużych trudności, rokowania trwają.

Genewa, 2 VIII. (PAT) Międzynarodowe koła angielskie informują, że głównym powodem różnicy zdań między delegacjami brytyjską i włoską są następujące sprawy:

a) Włosi nie zgadzają się na to, aby Rada Ligi miała prawo nadzorowania i kontrolowania rokowań między Francją, Włochami i Wielką Brytanią jako sygnatarzami układu z r. 1906.

b) Włosi nie zgadzają się na przyznanie Radzie Ligi Narodów prawa zajmowania się całokształtem zagadnienia w wypadku, gdyby rokowania angielsko-brytyjsko-włoskie nie dały wyników.

### WOJNA CZY POKÓJ?

Paryż, 2 VIII. (PAT) Korespondent Ag. Havasa donosi z Genewy, że porozumienie osiągnięte zostało narazie tylko w zasadzie, gdyż przedstawiciel Włoch nie był w możności udzielić niezwłocznie odpowiedzi swego rządowi.

Dziś rano ministrowie Laval, Eden i Aloisi mieli się zebrać na dalszą naradę. Jeśli, jak przypuszczają, projekt porozumienia będzie ostatecznie opracowywany, to w ciągu dnia dzisiejszego zostanie on zakomunikowany delegacji abisyńskiej, a następnie przedstawiony Radzie Ligi.

### Delegacja polska w Sofji.

Sofja, 2 VIII. (PAT) Polska delegacja wojskowa, która weźmie udział w uroczystości odsłonięcia mauzoleum króla Władysława Warneńczyka, przybyła wczoraj samolotem do Sofji. Na czele delegacji stoi gen. Orlicz-Dreszer. Delegację powitał na lotnisku w imieniu ministra wojny gen. Bojczew, w imieniu szefa sztabu płk. Marynow, dyrektor lotnictwa cywilnego Wasilew, sekretarz ministra spr. zagr. Stamenow i Radew oraz przedstawiciele poselstwa RP, radca Korsak i sekretarz Zembruski. Dowódca garnizonu Sofji gen. Zlatanow podejmował delegację obiadem. W sobotę zrana delegacja udaje się do Warny.

### Akcja ratunkowa na kopalni „Hildebrandt”.

Chorzów, 2 VIII. (PAT) Akcja ratunkowa na kopalni „Hildebrandt” trwa nieprzerwanie. Do miejsca zasypiania 4-ech górników drużyny ratunkowe podążają dwoma chodnikami. Narazie zdołano dostać się do głębokości 8 metrów. Akcja napotyka na ciągle trudności spowodowane odrywaniami się węgla i gruzu. Do tej pory zasypiani nie dali żadnego znaku życia. Jeżeli nie zajdą żadne nieprzewidziane okoliczności, drużyny ratownicze prawdopodobnie dziś dotrą do miejsca zasypiania.

## „Z Genewą, bez Genewy lub wbrew Genewie” dokończą Włochy swego dzieła.

Rzym, 2 VIII. (PAT) W dniu wczorajszym w „Popolo d'Italia”, osobistym organie Mussoliniego, ukazał się

artykuł wstępny o Abisynji, który zrobił silne wrażenie w sferach dziennikarzy zagranicznych. Specjalnie zwracają uwagę na ustęp, że Włochy dokonają swego dzieła „z Genewą, bez Genewy, lub wbrew Genewie”. Poza to podkreślone jest specjalnie zdanie „rozwiązanie problemu może być tylko całkowite”.

**IWONICZ-ZDRÓJ**  
od 21 sierpnia tani sezon jesienny.

## Nowe zarządzenia celne Gdańska.

Gdańsk, 2 VIII. (PAT) Prezydent senatu polecił urzędowi gdańskiej dyrekcji cel nie pobierać cla przy sprwadzaniu z zagranicy świń, żyta, kaszy, masła i jaj, środków leczniczych, węgla, koksu, brykietów, oraz wszelkich artykułów, które nadsyłane są do Gdańska pocztą lub paczkami. Uregulowanie i kontrolowanie przywozu wolnocłowego senat powierzył urzędowi handlu zagranicznego. Poza to w komunikacie swoim senat podkreśliła, że zarządzenie w sprawie ograniczeń dewizowych oraz obrotu handlowego z zagranicą z dn. 17 lipca br. pozostaje w mocy. Dotyczy to uzyskania zezwolenia na przywóz towarów, które mają być opłacone dewizami.

Gdańsk, 2 VIII. (PAT) „Danziger Neueste Nachrichten” zamieszczają sprawozdanie z konferencji prasowej, która odbyła się w senacie w sprawie wydanego przez senat rozporządzenia celnego.

Sytuacja obecna zaostrzyła się do tego stopnia, że senat gdański zmuszony został do samodzielnego działania. Naskutek polskich zarządzeń celnych polskie koła gospodarcze zostały zniechęcone do utrzymywania dalszych stosunków handlowych z Gdańskiem, a firmy gdańskie zaczęły przenosić swe najważniejsze działy do Gdyni. Utrzymywanie tego stanu rzeczy oznacza go spodarczą ruinę Wolnego Miasta. Dla

senatu istnieją dwie możliwości. Mógł on załatwić sprawę przez bezpośrednie rokowania z Polską, lub też przekazać sprawę do Ligi Narodów. Droga do Genewy wymaga jednak bardzo dużo czasu. Senat gdański stoi na stanowisku, że należy wejść na drogę bezpośrednich rokowań celem usunięcia trudności. Prezydent senatu Greiser odbył wczoraj konferencję z komisarzem generalnym R. P. ministrem Paape, zawiadamiając go, iż senat gdański gotów jest natychmiast podjąć rokowania w sprawie całokształtu kwestyj gospodarczych i celnych. Gdańsk kładzie nacisk na to, aby załatwienie trudności nastąpiło jaknajszybziej, doprowadzając do zupełnego wyjaśnienia sytuacji. Wobec tego, że bezpośrednie rokowania z Polską wymagają również czasu, senat gdański zdecydował się na dzisiejsze posunięcia, zdając sobie sprawę z jego doniosłości

### Wygrane premje pożyczki budowlanej.

Warszawa, 2 VIII. (PAT) W czasie dzisiejszego ciągnięcia 3 procentowej premjowej pożyczki budowlanej główne premje padły na następujące numery obligacji: 250.000 zł. na nr. 828.385, 50.000 zł. na nr. 793.942 po 10.000 zł. na numery: 20.341, 41.993, 669.848, 689.731, 157.602, 193.714, 815.742, 917.177, 455.900, 530.370.

szego Państwa zaznaczy świetlistą liniją.

Kto na święto gór pojedzie, wróci przejęty do głębi i pełen chęci, aby ten kontakt, który z duchem naszych gór nawiązał, zachować i utrzymać stale.

Bul.

## Wiadomości bieżące.

2

Piątek

NMP Anielskiej  
**Jutro:** Znal. św. Szczep.  
 Wschód słońca 3:56  
 Zachód „ 19:27

### TEATR WIELKI.

Nieczywany aż do odwołania

### TEATR ROZMAITOSCI.

Piątek godz. 20 „Panna młoda z dachu”.  
 Sobota godz. 20 „Panna młoda z dachu”.  
 Niedziela godz. 20 „Panna młoda z dachu”.

### KINOTEATRY.

APOLLO: „Dla ciebie śpiewam” z Kiepurą.  
 ATLANTIC: „Katastrofa Czeluska”.  
 CASINO: „Mężczyźni w niebezpiecznym wieku” oraz „Ostatni sygnał”.  
 CHIMERA: nieczynne.  
 COLOSSEUM: nieczynne.  
 KOPERNIK: „Od wieczora do północy”.  
 MARYSIENKA: „Biro-Bidzan i Iskor”.  
 MUZA: „Gra zmysłów”.  
 PALACE: Silvia Sidney i Cary Grand: „Księżniczka przez 30 dni”.  
 PAN: „Zona na 1 noc” i „Miss Flora”.  
 PAX: nieczynne do 1 września.  
 RAJ: Liljana Harvey jako „Wesoła Zuzanna”.  
 STYLOWY: „Zemsta pana X” oraz rewija.  
 SWIT: nieczynny.  
 UCIECHA: „W sidłach bandytów” i rewija.

— Teatr Rozmaitości. Dzisiaj o godz. 8 wieczorem komedia G. Middletona i Oliviera „Panna młoda z dachu”. Reżyserja Wł. Krasnowieckiego. Udział biorą pp. Małanowicz, Różycka, oraz pp. Kaczmarecki, Składanek, Stępowski, Guttner, Bobrowski, Ptaszkiwicz i in.  
 Jutro „Panna młoda z dachu”.

### KRONIKA MIEJSKA.

Z Katedry obrz. łac. W sobotę 3 bm. o godz. 9-tej będzie odprawione uroczyste nabożeństwo z okazji rocznicy objęcia władzy arcybiskupiej przez JE. Najprzew. Ks. Arcybiskupa Metropolitę Dr. Bolesława Twardowskiego.

Program uroczystości legionowych we Lwowie. Onegdaj odbyło się w świątyni Zw. Legionistów przy ul. Jabłonowskich 11 posiedzenie organizacyjne obchodu uroczystości wymarszu Pierwszej Kompanji Kadrowej. W posiedzeniu wzięli udział reprezentanci Zw. Legionistów z prezesem dr. Bronisławem Wojciechowskim i Związku Strzeleckiego z prezesem dr. Janem Weryńskim na czele. Uchwalono nast. porządek uroczystości: Dnia 5 VIII br. godz. 20-ta zaapalenie tradycyjnego ogniska i apel poległych na kopcu Unji Lubelskiej; dnia 6 VIII br. godz. 9-ta nabożeństwo żałobne za duszę Legionistów i peowiaków, poległych w bojach o niepodległość Polski.

Komitet organizacyjny Związku Kaniowczyków i Żeligowszczyków wzywa uczestników b. II. Korpusu W. P. i b. 4. Dyw. Strzelców gen. Żeligowskiego i innych formacji II. Korpusu W. P. pozostałych b. członków organizacji werbunkowo-agitacyjnych, b. członków W. P., b. frontu rumuńskiego, armji rosyjskiej w r. 1917 i 1918 — do przybycia na pierwsze zebranie organizacyjne, które odbędzie się w dniu 4 bm. w niedzielę o godz. 11.30 w sali posiedzeń Lwowskiej Izby Rolniczej, ul. Kopernika 20.

Akademicy czescy we Lwowie. Bawiła we Lwowie, podejmowana przez Polski Akademicki Związek Zbliżenia Międzynarodowego „Ligi” wycieczka studentów czeskich z Pragi. Pierwszego dnia pobytu goście zwiedzili miasto wraz z jego cennymi zabytkami, m. in. Panoramę Raclawicką, która wywarła na nich ogromne wrażenie. W następnych dniach wycieczka zwiedzała Zborów i Borysław, tak, że dopiero 4-go dnia goście czescy, żegnani przez przedstawicieli Ligi, opuścili nasze miasto, udając się do Woronienki.

Zamknięcie dorocznego Salonu Wiosennego Artystów Polskich. W Pałacu Sztuki na Placu Targów Wschodnich nastąpi nieodwołalnie w dniu 4 sierpnia. Wystawa, obejmująca ponad 400 prac przeszło 70 artystów malarzy z całej Polski, cieszyła się przez cały czas trwania dużą frekwencją. Kilka dni, przez które jeszcze będzie otwartą, należy wykorzystać, by zwiedzili ją ci, którzy tego zaniedbali. Wystawa otwartą jest od 8 rano do zmroku bez przerwy.

## Przed „Świętem Gór”.

Nie wszyscy rodzice i opiekunowie młodzieży wiedzą jeszcze o tem, że „Święto gór” będzie jednym z najwspanialszych widowisk i uroczystości dla młodzieży i dzieci. Tysiące górali i gór ralek przybędzie pod Tatry, aby wziąć udział w tem pierwszym swoim wielkim święcie. Zgłoszone już są grupy ze Śląska Cieszyńskiego, Łemkowszczyzny, Bojkowszczyzny, Podhala, Sądecczyzny i Huculszczyzny. Będzie to wspaniały przegląd i lekcja pogładowa dla młodzieży z całej Polski o etnografji naszego Podkarpacia, o której dotychczas uczyła się tylko z książek.

Przypominamy, że górale przywiozą do Zakopanego swoje najciekawsze i najbardziej charakterystyczne wyroby, które wystawione będą na widok publiczny na Jarmarku góralskim, mającym odegrać rolę targów ludowych.

Ponadto przywiozą oni do Zakopanego swoje warsztaty pracy, na których wyrabiane są przedmioty sztuki ludowej i codziennego użytku. Wspaniałym widowiskiem będzie spędzenie z hal tatrzańskich kilku tysięcy owiec pod opieką baców góralskich. W czasie wieczornic góralskich zapozna się młodzież z ich swoistą muzyką, śpiewem i tańcami, posłyszyci ich gwarę i pozna obyczaje życia codziennego.

Tygodniowy pobyć w Zakopanem w czasie „Święta gór” zastąpi młodzieży długą i męczącą podróż wzdłuż całego Podkarpacia od Olzy po Czerezmusz. Będzie to jedna wielka lekcja popularna geografji i obyczajowości naszej całej góralszczyzny.

## Nominacje w sądownictwie i prokuraturze na terenie Apelacji lwowskiej.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej zamianował sędziego Sądu okr. dr. Ludwika Dworzaka sędzią Sądu apel. we Lwowie, wiceprok. Sądu okr. we Lwowie dr. Józefa Cygana sędzią Sądu okr. we Lwowie, s. S. gr. w Stanisławowie Józefa Blumicza s. S. okr. we Lwowie, s. S. gr. miejskiego we Lwowie Ludwika Nagórzańskiego s. S. okr. we Lwowie, s. S. okr. śledczego w Samborze dr. Franciszka Długiewiczza s. S. okr. w Samborze, s. S. gr. w Mielnicy Jarosława Jerzego Kordasiewicza s. S. okr. w Czortkowie, s. S. gr. miejskiego we Lwowie Jerzego Dobrowolskiego s. okr. śledczym we Lwowie, podprok. S. okr. we Lwowie Kazimierza Dziurzyńskiego wiceprok. S. okr. we Lwowie, podprok. S. okr. w Przemyślu Zygmunta Kruczkowskiego wiceprok. w Przemyślu, podprok. S. okr. w Stanisławowie Witolda Matkowskiego i Marjana Leya wiceprokuratorami S. okr. w Stanisławowie, podprok. S. okr. w Stryju Witolda Lis-Olszewskiego, wiceprokuratorem S. okr. w Stryju. (Wschód.)

### Nowi prezesi i wiceprezesi Sądów okręgowych.

Ag. Wschód donosi: Pan Prezydent Rzeczypospolitej zamianował: wiceprezesa Sądu okręgowego w Stanisławowie Edwarda Cysarza prezesem Sądu okręgowego w Kołomyjach;

Prokuratora Sądu okr. w Kołomyjach Witolda Błażyńskiego — prezesem Sądu okr. w Czortkowie;

Sędziego Sądu okr. we Lwowie Eugenjusza Sielskiego — wiceprezesem Sądu okr. Stryju;

## Dalsze szczegóły porwania dziennikarzy.

Pekin, 2 VIII. (PAT) Korespondent Niem. Biura Inf. Mueller tak przedstawia perypetje porwania obu dziennikarzy przez bandytów:

W okolicach Kuan-Ma-Kou auto, w którym jechali dziennikarze, zostało ostrzelane z karabinów maszynowych. 2 strzały trafiły w silnik. Auto stanęło. Napastnicy oświadczyli dziennikarzom, że pilnują drogi przed rozbójnikami i Japończykami i zaprosili dziennikarzy na rozmowę przy herbacie.

Pieszko ze Lwowa do Warszawy. Wielką sensację przed rogatek Janowską wywołała delegacja robotników fabryki żarówek Żareg, która udaje się pieszko do Warszawy celem wręczenia memorjału P. Prezydentowi. Na pożegnanie delegacji przybyło kilkudziesięciu robotników zamkniętej fabryki wraz z rodzinami.

Zwyżka cen wędlin i mięsa. W dniu dzisiejszym konsumenci wędlin i mięsa zostali zaskoczeni niespodziewaną zwyżką cen tych artykułów. Podczas gdy przed kilku dniami jeszcze 1 kg szynki kosztował 3 zł., obecnie wędliniarze żądają 4 zł. Podobnie podniesiono ceny smalcu i mięsa wieprzowego. Interpelowani wędliniarze i rzeźnicy tłumaczą tę zwyżkę brakiem dowozu żywca. Rzeźnicy oznajmiają, że zwyżka ta jest ostateczna i ceny mogą jeszcze podskoczyć.

Wiceprokuratora Sądu okr. we Lwowie Juliusza Artura Golczewskiego — prokuratorem Sądu okr. w Kołomyjach.

### Sędziowie grodzcy na terenie Apelacji lwowskiej.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej mianował asesorów lwowskiego Okręgu Apelacyjnego sędziami grodzkimi:

Tadeusza Stanisława Mazura i Piotra Adamowskiego w Bolechowie, Piotra Steciwa w Dubiecku, Kazimierza Zdzisława Jagodzińskiego w Zborowie, Edwarda Franciszka Podgórskiego w Rudkach, Zdzisława Włodzimierza Cymbrykiewicza w Birczy, Tadeusza Kazimierza Obertyńskiego w Tlumaczu, Michała Kiernickiego w Monasterzyskach, Marjana Adama Burdę w Winnikach, Jana Ludwika Smoleńca w Bursztynie, Stefana Kautego w Szczercu, Franciszka Kosibę w Mikulińcach, Juliusza Medyńskiego w Gródku Jagiellońskim, Aleksandra Fortunata Bilińskiego w Chodorowie, Eugenjusza Kazimierza Chromickiego w Bohorodczanach, Alfreda Józefa Janowskiego w Kulikowie, Alojusza Zdzisława Krysowskiego w Zborowie, Franciszka Woleńskiego w Bóbrce, Stanisława Józefa Misky'ego w Jarosławiu, Władysława Wiktora Olesińskiego w Kutach, Karola Wojciecha Zwolińskiego w Mielnicy, asesora z Okręgu Apelacyjnego warszawskiego: Jerzego Szybrowskiego sędzią S. gr. w Kosowie i asesora z Okręgu Sądu Apelacyjnego krakowskiego: Kazimierza Gołębiowskiego s. S. gr. w Gródku.

## KŁĘSKA RDZY ZBOŻOWEJ W AMERYCE.

Waszyngton, 2 VIII. (PAT) Według urzędowych danych rdza zbożowa zniszczyła wiosną 91 milionów buszli zboża. Dodając do tego 51 milionów buszli zniszczonych w zimie, ogólne straty dochodzą do fantastycznej cyfry 142 miliony buszli.

### LOT SAN FRANCISCO-MOSKWA.

Seattle, 2 VIII. (PAT) Przybył tu lotnik Willy Post, po przelecieńiu I-go etapu swego lotu San Francisco—Moskwa. Aparat Posta będzie zaopatrzoney w pływaki podczas przelotu nad Alaską i morzem Behringa.

### GIEST BANKRUTA.

Nowy Jork, 2 VIII. (PAT) Bankier Coles Neidecker, oskarżony o nadużycia w następstwie zamknięcia Travelers Banku w Paryżu, oznajmił za pośrednictwem swych adwokatów, że zrzeka się całego swego majątku na korzyść swych wierzycieli.

### STRASZNA ŚMIERĆ ROBOTNIKÓW.

Nowy Jork, 2 VIII. (PAT) W pobliżu Wilmington w stanie Delaware pospieszny pociąg elektryczny pensylwańskiej linii kolejowej wpadł na zakręcie na grupę robotników pracujących na torze, którzy nie słyszeli ostrzegawczych sygnałów. 6 robotników poniosło śmierć na miejscu.

### Przed lotem Moskwa — S. Francisco.

Moskwa, 2 VIII. (PAT.) Organizator lotu Moskwa—San Francisco przez biegun północny prof. Schmidt przyjął korespondentów zagranicznych, którym oświadczył, że samolot, którym ma polecieć Lewoniewski „ZSRR 0 25” jest całkowicie sowieckiej konstrukcji. Lotnicy zabierają ze sobą zapas benzyny, obliczony na 13 tysięcy km., podczas gdy trasa lotu wynosi około 10 tys., zabierają ponadto zapas żywności na 3 miesiące na wypadek przymusowego lądowania na bezludnych okolicach. Samolot będzie posiadał dwie radiostacje. Łączność z samolotem podczas lotu poza wszystkie radiostacje północnymi, będą utrzymywały 4 sowieckie — łamacze — statki znajdujące się obecnie w Arktyce.

### Hołd harcerzy.

Sztokholm, 2 VIII. (PAT.) Delegacja harcerzy polskich złożyła wczoraj wieniec na grobie Katarzyny Jagiellonki w katedrze w Upsali. Przy wieniec znajduje się wstęga o barwach polskich z napisem „Matce naszego króla Zygmunta — harcerze polscy”.

### Lotnictwo włoskie a abisyńskie.

Londyn, 2 VIII. (PAT.) Agencja Reutersa donosi z Addis Abeby, że płk. Juljann, dowódca lotnictwa abisyńskiego oświadczył, iż Włochy mają przynajmniej przewagę nad Abisynją, gdyż na 10 samolotów abisyńskich przypada 800 włoskich.

### Sport i Wychowanie Fizyczne.

Transmisja radiowa z mistrzostw wioślarskich Polski. Polskie Radio transmitować będzie na wszystkie swoje rozgłośnie najciekawsze fragmenty wioślarskich mistrzostw Polski w drugim dniu zawodów, mianowicie w niedzielę. Przebieg 5-ciu najważniejszych biegów nagranych będzie na taśmie w ten sposób, że w każdym biegu, pościęonych będzie 2 minuty na start i 3 minuty na koniec każdego biegu. O godzinie 19.25 w niedzielę nastąpi właściwa transmisja z plyt.

Polscy wioślarze na mistrzostwach Europy. W dniach 16—18 bm. na torze regatowym w Gruenau pod Berlinem odbędą się regaty wioślarskie międzynarodowe o mistrzostwa Europy. Zarząd Polskiego Związku Wioślarskiego zamierza na regaty te wysłać następujące obsady: do biegu jedynek prawdopodobnie Verey, do biegu dwójek podwójnych prawdopodobnie Verey—Ustupski, do biegu czwórek bez sternika prawdopodobnie osada Warsz. T. W. Ostateczny skład naszej reprezentacji wiadomy będzie po niedzielnych regatach o mistrzostwo Polski w Bydgoszczy.

Polscy kolarze na mistrzostwach świata. Polski Związek Towarzystw Kolarskich postanowił wysłać na kolarskie mistrzostwa świata w Brukseli 3-ech szosowców: Napierałę, Kiebasę i Oleckiego oraz jednego torowca Busza.

Rekord Walasiewiczówny pobity. W ramach Spartakiady sowieckiej w Moskwie zawodniczka Bykowa uzyskała w biegu na 500 mtr. znakomity czas 1:16,8 sek. Wynik ten lepszy jest od oficjalnego rekordu światowego na tym dystansie, należącego do St. Walasiewiczówny i wynoszącego 1:17,3 sek. Wynik Bykowej nie będzie uznany za oficjalny rekord świata, ponieważ Sowietki nie należą do Międzynarodowej Federacji Lekkoatletycznej.

CZY JESTEŚ JUŻ CZŁONKIEM LIGI OBRONY POWIETRZNEJ I PRZECIWGAZOWEJ?

## Na szczytach tatrzańskich zapłoną sobótki.

Jedną z piękniejszych atrakcyj przygotowywanych w okresie uroczystości „Święta Gór“ w Zakopanem będzie bezwątpienia zapalenie na wszystkich szczytach Karpat od Śląska Cieszyńskiego po Czarnohorę symbolicznych ognisk. Niby płomienne wici przekażą sobie szczyty karpaccie owe ogniska, początkiem swym sięgające przedhistorycznych dziejów Polski. Każdy ważny moment dziejowy w Polsce Piastów i Jagiellonów rozpoczynał się od rozesłania wici. Świetlany łańcuch, który opromienił ma całe Karpaty, jest mawianiem do owych słynnych „wici“, tak silnie tradycją swą złączonych z dziejami Polski.

Najpiękniej przedstawiać się będą płomienne wici w Zakopanem, otoczonego niby pierścieniem, łańcuchem Tatr.

Stosownie do programu uroczystości, tylko w dniach 4 i 11 sierpnia, jako w dniu rozpoczęcia i zamknięcia uroczystości „Święta Gór“, zapłoną na szczytach Karpat i Tatr symboliczne ogniska-wici.

## Katastrofa autobusowa.

Berlin, 2 VIII. (PAT.) W miejscowości nadreńskiej Eikelch wydarzyła się wczoraj katastrofa samochodowa. Omnibus, jadący z Brunswiku nad Ren, wpadł na samochód ciężarowy, przyczem 15 osób odniosło ciężkie rany.

## Nierówne szanse.

Starożytni Gallowie mawiali, że miecz jest obosieczny. Znaczyło to poprostu, że można mieczem skaleczyć nie tylko kogoś, ale i siebie. Polskie przysłowie głosi, że kij ma dwa końce. Można kogoś pobić, ale można i samemu dostać. Inne przysłowie mówi, że każdy jest kowalem własnego losu.

Innymi słowy — dla wszystkich są równe szanse, tak jak w loterii państwowej dla tych, co zaopatryli się w los. Każdy może wygrać, trzeba mieć tylko los.

W trzeciej klasie, której ciągnięcie zaczyna się 13 sierpnia, głównych wygranych po 100.000 złotych jest trzy. Prócz tego wiele innych wygranych, razem na ogólną sumę 1.991.700 zł.

## Program radjowy.

Sobota, 3 sierpnia.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Dziennik południowy. 12.15: Płyty. 13.05: Orkiestra PR. 13.30: Płyty. 15.30: Audycja dla dzieci. 16: Skrzynka techniczna. 16.15: Lekkie piosenki. 16.30: Recital fortepianowy. 16.50: Odcinek prozy. 17: Koncert. 18: Poradnik sportowy. 18.15: Chór męski. 18.30: Przegląd wydawnictw. 18.45: Płyty. 19.15: Koncert reklamowy. 19.30: Recital śpiewaczy. 19.50: Pogadanka aktualna. 20: Przegląd rolniczej prasy kraj. i zagr. 20.10: Muzyka lekka. 21: Audycja dla Polaków z zagranicy. 21.30: Koncert symfoniczny. 22: Wiadomości sportowe. 22.10: „Syrena nad morzem“ 22.30: Płyty.

## Nowa klęska Roosevelta.

Waszyngton, 2 VIII. (PAT) Po raz trzeci izba reprezentantów zadała cios polityce Roosevelta, odrzucając jego żądanie o rozwiązaniu spółek eksploatujących instytucje użyteczności publicznej (gazownie, elektrownie i t. p.). Większością 209 przeciw 155 odrzuco-

## Moralne poparcie Roosevelta.

Londyn, 2 VIII. (PAT) Ag. Reutersa donosi z Waszyngtonu o deklaracji prezydenta Roosevelta, co następuje:

Prezydent Roosevelt ogłosił następującą deklarację: W chwili, gdy Rada Ligi Narodów zebrała się dla zbadania środków celem rozstrzygnięcia w drodze pokojowej sporu pomiędzy

no (wniosek Rayburn'a, który wyrażając opinię rządu proponował uchwalenie jednostronnego wniosku, przyjętego już przez senat. W tej sytuacji niema mowy o uzgodnieniu stanowiska izby i zapewne projekt nie stanie się w 1935 roku ustawą.

Włochami i Abisynją, chcę wyrazić na dzieje narodu i rządu Stanów Zjednoczonych, że znalezione będzie rozstrzygnięcie pojednawcze i pokój będzie zachowany.

Deklaracja ta — dodaje Ag. Reutersa — uważana jest za poparcie moralne dla Ligi Narodów.

## Gdańsk pod berłem polskim.

Pod powyższym tytułem czasopismo warsz. „Echo obcojęzyczne“ (niem.-pol) zamieszcza urywek — wraz z przekładem niem. — ze znanego dzieła zmarłego niedawno prof. Sz. Askana-zego: „Gdańsk a Polska“. Urywek ten zasługuje na uwagę wobec aktualnej obecnie kwestji gdańskiej.

Po półtorawiecznej niewoli krzyżackiej wstępowałi Gdańszczanie, na blisko pół-czwarta stulecia, w okres swobody i rozkwitu pod berłem polskim. Szczęśliwy ten związek Gdańska z Polską ostatecznie został uświęcony w traktacie pokojowym toruńskim (1466). Raz jeszcze serdecznie był witany w Gdańsku Kazimierz Jagiellończyk wraz jako pogromca Zakonu a do-brodziej miasta. Od niego też otrzymał Gdańsk godność zaszczytną „admirala Polski“ i pełny przywilej wolnej żeglugi. Banderą Gdańska, dwa krzyże białe, okryte koroną polską, w polu czerwonym, powiewała odtąd na Bałtyku i aż hen na zachodnich i południowych morzach. Natychmiast też podwoiła się i potroiła liczba przybywających do miasta okrętów.

Szybko rozwinął się handel gdański z Holandją, trafił aż do Portugalji, Hiszpanji i nawet Turcji, wzmógł się szczególnie z Anglią i Francją. Anglicy, którzy znaleźli Gdańsk jeszcze z czasów pomorskich, potem, w dobie krzyżackiej, podobnie jak i Francuzi i inni rycerze Zachodu, bywali zapraszani przez Zakon na wyprawy przeciw „Saracenom“ Wschodu, tj. Litwinom i Lechitom. To też jeszcze pod koniec czternastego wieku tacy mężowie szlachejni, jak hrabia Derby, późniejszy król Henryk IV, albo marszałek Boucicaut, w najlepszej wierze a pełnej nieświadomości, jako „goście“ Wielkiego Mistrza, zjeżdżali

przez Gdańsk na te wyprawy, wystawiane im jako dzieło bogobojne, a będące naprawdę grabieżozem przedsiębiorstwem krzyżackim. To się na szczęście skończyło po Grunwaldzie.

Odtąd też ostatecznie ustaliły się i jak najpomyślniej rozwijały czysto pokojowe stosunki handlowe między Gdańskiem jako portem Rzeczypospolitej Polskiej a Londynem, Hullem, Nottinghamem i innymi wschodnio-angielskimi miastami portowymi. Szły przez Gdańsk do Polski wyroby przemysłu angielskiego, głównie sukna tameczne (Laken); szły tedy do Anglii zboże, mąka oraz drzewo polskie sosnowe i dębowe, wkrótce wyłączanie niemal używane przez flotę brytyjską.

Podobnie wzmocnił się znacznie, z końcem piętnastego i początkiem szesnastego wieku, handel Gdańska z Francją, a zwłaszcza w okresie wojen Karola V, z Franciszkiem I, gdy miasta hanzeatyckie musiały poniechać handlu francuskiego, na czym w te pędy skorzystał przemysłny Gdańsk. Tutaj głównym przedmiotem przywozu były wina, oliwa, jedwabie francuskie, a wywozu — zboże, drzewo i płótna polskie.

Sród takich warunków obrotu handlowego gdańskie pod panowaniem polskim potęgniały raptownie. Niebawem prawie do 60 tysięcy łasztów ładunku i dwudziestu milionów talarów wartości dochodził wywóz roczny samego zboża polskiego z Gdańska. Jeden tylko Amsterdam mógł równać się podówczas z polskim Gdańskiem, jako ogniskiem wszechświatowego handlu zbożowego. Nowoczesny historyk tego handlu, dla określenia ówczesnego wyjątkowego stanowiska obu tych miast, wyznacza im rolę równorzędną do dzisiejszego Londynu i Nowego Jorku.

## WRÓG PROHIBICJI UWOLNIŁ SIĘ.

Nowy Jork, 2 VIII. (PAT) Po 28-go dzinnej rozprawie sąd przysięgłych w Malone uniewinnił Fleggenheumera który w czasach prohibicji zajmował się sprzedażą alkoholu, był zamieszany w szeregu podejranych spraw i uważany był za „wroga publicznego nr. 1 miasta Nowego Jorku“. Fleggenheimer stanął przed sądem pod zarzutem nadużyć na niekorzyść skarbu, sięgających 100 tysięcy dolarów.

## ŚMIERĆ KSIĘCIA W WYPADKU SAMOCHODOWYM.

Barcelona, 2 VIII. (PAT) Książę Aleksy Mdivani zabity został w wypadku samochodowym w pobliżu Albony. Katastrofa spowodowana została złym stanem drogi.

## KATASTROFA SAMOLOTOWA.

Rzym, 2 VIII. (PAT) W czasie lotu ćwiczebnego zderzyły się 2 samoloty wojskowe. Obaj piloci ponieśli śmierć.

## Święto w mieście namiotów.

(O JUBILEUSZOWYM ZŁOCIE HARCERSKIM W SPAŁE.)

### III. OBOZ I JEGO MIESZKAŃCY.

Nie można powiedzieć, żeby obóz złotowy był — złotem samym, ale też nie można sobie wyobrazić zlotu skautowego bez obozu. Poprostu: obóz jest jego częścią zasadniczą i jedyną bazą operacyjną. Przypuszczać należy, że wmyślenie nie-obozowej formy harców złotowych byłoby zadaniem bardzo trudnym, jeśli nie wogóle niemożliwym. Ale dość filozofowania, gdy trzeba obóz złotowy przedewszystkiem obejrzeć. W całości, bo bardziej atrakcyjne szczególnie znane są wszystkim z reporterskiej plotki.

Siadamy w imaginacyjną torpedę i jazda. Pierwszy etap: stacja Tomaszów, której prosty zwykły peron rozkwita pękami flag zagranicznych. Ale ta honorowa kwiecień nie zatrzymuje nikogo, bo z Tomaszowa do samej Spały wiedzie specjalnie bocznica kolejowa. Rozległe łąki i pola, potem las, las coraz większy, las całkiem imponujący, aż wreszcie pociąg zaczyna grzmieć na mijanych zwrotnicach, mijają semafony i latarnie. Stajemy na peronie, przepaszam! — kilku rozległych peronach złotowej stacji Spały. Stacji samej właściwie jakby nie było.

W kilku filuternych kioskach i budyneczkach mieści się cały aparat stacyjny. Ale tego rodzaju stacji główną rzeczą jest peron i właśnie peron, może nawet hipertroficznym, ale po wielkomięjsku kładzie się wśród szumiących drzew spalskich.

Jedziemy w stronę obozu. Gościniec jest gładziutki asfaltowany (i tak jest na wielokilometrowym terenie całego zlotu), po bokach wielkie lampy elektryczne, tablice orientacyjne i reklamy. Całkowity fason wielkomięjski. Jedzie my chwileczkę, aż tu z boku duża brama z czerwonym krzyżem, dalej duże hangary namiotowe. Szpital obozowy. Nazewnątrż imponujący, wewnątrz po siada wszelkie wymyślne urządzenia i duży sztab lekarski. Jedno tylko, że nie miał zbyt wiele do czynienia na zlocie. Na szczęście. Za szpitalem mijamy graniczną gajówkę posiadłości Prezydenta, kilka łagodnych odchyłń drogi, ceglane garaże i budynki służbowe i — stop. Torpeda z grzytem staje gwałtownie na jasnym skrzyżowaniu dróg. Zatrzymał ją gest rosłego harcerza z żółtą opaską. To policjant złotowy. (Z terenu zlotu — jak wiadomo — usunięto policję państwową,

zastępując ją odpowiednio przeszkolonymi posterunkowymi harcerzami).

Oto centrum osady prezydenckiej. W głębi na prawo pałac Prezydenta świeci żółtawo z za drzew, bliżej dwie czerwone budowle-hotele: „Savoy“ i „Bristol“, za nimi wysoka wieża wodna. Obecnie w hotelach mieszkają honorowi goście zlotu, tu mieści się kwatera wodza harcerzy, wojewody Grażyńskiego, tu wreszcie znalazły przytułek biura złotowe, rozległy aparat prasowo-propagandowy, harcerska ekspedycja filmowa, fotoreporterzy. Stąd wybiegają codzień chmary kolporterów dziennika złotowego: „Więści Złotowych“. Dlatego przed „Bristolem“ ustawiczny tłok samochodów i motocykli z jakimiś znakami służbowymi (o rowerach nawet się nie mówi). Biegają jacyś gońcy i coraz wśród czołobitnego salutowania przebiega postać z czerwonym naramiennikiem: ktoś z Komendy złotowej.

Tuż obok tego pośpiechu komendowego a przecież poza nim, wśród uroczystych klombów stoi stylowy kościółek Prezydenta. Obok kościółka, na niedużym pagóreczku olbrzymi maszt z trzepocącą chorągwią biało-czerwoną. Jest to honorowe centrum zlotu, miejsce uroczystych powitań i pożegnań. Przechodnie oddają sztandarowi państwowemu honory; takie zarządzenie

## ABISYŃCY CHCĄ ZATOPIC WŁOCHÓW.

Londyn, 2 VIII. (PAT) Korespondent Ag. Reutersa w Addis-Abeba do-wiaduje się że źródła jakoby dobrze poinformowanych, że na wypadek wojny Abisyńcy zamierzają zbudować tamę na rzece Webi Szabeli i na innych rzekach, aby doprowadzić przez to do zatopienia pustynnych obszarów i uniemożliwić ofensywę włoską, która rozpoczynając się od Mogadicie w Somali posuwałaby się mogła wzdłuż tych rzek.

## PRZESILENIE MINISTERJALNE W RUMUNJI.

Bukareszt, 2 VIII. (PAT) Minister przemysłu i handlu Manolescu Strunga podał się do dymisji. Dymisja została przyjęta. Tymczasowym kierownikiem ministerstwa przemysłu i handlu mianowany został dr. Costinescu.

## NIEPRZYJĘCIE DYMISJI.

Buenos Aires, 2 VIII. (PAT) Ministrowie finansów i rolnictwa podali się do dymisji. Prezydent odmówił przyjęcia dymisji, oświadczając, iż żywi do obu ministrów całkowite zaufanie.

## Szybowisko w Orowie.

Wielkie zainteresowanie, jakim obecnie cieszy się szybowictwo, stało się bodźcem dla Zarządu Lwowskiego Okręgu Wojewódzkiego LOPP, do poszukiwania terenów, nadających się na wykonywanie lotów. W ciągu ubiegłych lat znaleziono i zarejestrowano w województwie lwowskim 6 szybowisk, na których Koła Szybowcowe LOPP, prowadzą początkową naukę latania. Obecnie okazała się potrzeba wynalezienia takich terenów, któreby nadawały się do wykonywania lotów zagłowych zwłaszcza, że dotychczas w całej Polsce jest ich 4.

Na wiosnę br. staraniem Koła Szybowcowego LOPP, w Drohobyczu przy poparciu Lwowskiego Okręgu Wojewódzkiego LOPP, odbyła się badawcza wyprawa szybowcowa. W wyniku badań zakwalifikowano jako szybowisko nadające się do wykonywania lotów ślizgowych i zagłowych teren w Orowie k. Truskawca. Kilkadziesiąt lotów dokonanych na wyprawie wskazują na dobre własności terenu, na którym Zarząd Okręgu Wojewódzkiego LOPP, we Lwowie organizuje w ciągu miesiąca sierpnia kurs nauki latania na szybowcach. Udział w kursie weźmie 25 kandydatów, z czego 15 zaczynających szkolenie i 10 pilotów szybowcowych kat. B. Kurs dysponować będzie znacznym taborem szybowców rozmaitych typów. Na szczycie działu orowskiego zorganizowany będzie obóz szybowcowy, gdzie w namiotach znajdują pomieszczenie uczniowie i szybowce. Kurs rozpocznie się dnia 7 sierpnia br., a uroczyste poświęcenie szybowiska i nowych szybowców oddanych do dyspozycji kursu w Orowie przewidziane jest na 11 sierpnia br., w którym to dniu w Orowie na szybowisku odbędą się pokazy i popisy szybowiskowe.

Z uwagi nato, że Orow stanowi dużą atrakcję turystyczną Zarząd Lwowskiego Okręgu Wojewódzkiego LOPP, czyni starania o uruchomienie specjalnego pociągu popularnego ze Lwowa do Truskawca. Program uroczystości otwarcia szybowiska przewiduje m. in. „Wielki festyn“ w Truskawcu.

złotowej komendy placu. Rozglądamy się. Wolna od drzew przestrzeń urządzona jest na sposób parkowy. To stały park rezydencji. Aleje, klomby, ławki. Na lewo, w dole, romantycznie rozlany staw, przedłużony kaskadą i wijącym się malowniczo strumykiem.

Znajdujemy się w skrzyżowaniu drogi Tomaszów — Spała — Teofilów. Wzdłuż tej drogi i równoległej do niej Pilicy rozłożyły się t. zw. podobozы złotowe. (Charakterystyczne: harcerze obozują w 8 podobozach, harcerki zaś, choć jest ich znacznie mniej, podzieliły swą siedzibę na podobozów 14.)

Zanim ruszamy w dalszą drogę, zasięgamy informacji zasadniczych o obozie. I spada na nas deszcz cyfr i nazwisk. Ze osobiście w przygotowaniach zlotu brali udział ministrowie: Kościółkowski, Bobkowski, Piestrzyński, Składkowski, Libicki, że to wszystkim rękami harcerzy, że zbudowanie obozu trwało 4 miesiące, a likwidacja połowa 3 tygodnie. I że 15 km instalacji elektrycznych, że 141 studni abisyńskich i 340 kranów wodociągowych, że 400 tys. m sieci telefonicznej, że 10 central telefonicznych i 28 megafonów w różnych częściach obozu. Ze zużyto 100 m sześć. samych desek i ponad 5 tonn gwoździ. Ze... Ale tu łączymy usługną informację i dalejże w drogę po obozie. B. W. Lewicki.

## Polska wśród państw racjonalnie zwalczających bezrobocie.

W wydanem obecnie rocznym sprawozdaniu Międzynarodowego Biura Pracy przy omawianiu zagadnienia walki z bezrobociem pracowników umysłowych, stwierdzone zostało, że akcja ta stoi właściwie na martwym punkcie, a stosowane środki zaradcze ograniczają się przede wszystkim do metod biernych — do opieki materialnej nad niezatrudnionymi i do ochrony zatrudnionych przed napływem nowych i młodszych elementów.

Tylko w paru państwach — Stany Zjednoczone, Niemcy, Chiny i Polska, stwierdza Międzynarodowe Biuro Pracy, walka z bezrobociem pracowników umysłowych, wkracza na tory nowe, twórcze, prowadzące do zwiększenia zapotrzebowania społecznego na usługi pracowników umysłowych.

Najwięcej miejsca w sprawozdaniu Mię-

dzynarodowego Biura Pracy poświęcono Polsce, w której „Unja Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych” w oparciu o władzę państwową, zakłady ubezpieczeń społecznych i Fundusz Pracy, przedsięwzięła rozległą akcję, skierowaną ku reorganizacji całokształtu pracy umysłowej w kraju”.

„Unja powołała w tym celu do życia — konstatuje Międzynarodowe Biuro Pracy specjalny Instytut Oświaty Pracowniczej... o trzech kompetencjach: 1) badania nad zagadnieniem bezrobocia pracowników umysłowych, 2) reedukacja zawodowa, 3) organizowanie nowego zatrudnienia”.

W ten sposób „Polska, nie stosując polityki (innych krajów) ograniczania produkcji intelektualnej, zdecydowanie skierowała swą akcję ku lepszemu podziałowi pracy”.

## Czy wojny dadzą się przewidzieć?

Znany socjolog polski Henryk Karnecki ogłasza w „Revue Internationale de Sociologie” studium na wysoce aktualny i słabo jeszcze opracowany temat „socjologicznego przewidywania wojen”. Studja, jakie autor przeprowadził w tej sprawie, pozwalają mu stwierdzić, że wojny w pewnej mierze dadzą się przewidzieć dzięki znajomości struktur społecznych i czynników psychiki społecznej. Wielcy poeci niekiedy stają się socjologami, gdy za sprawą intuicji i rozumowania sięgają w przyszłość. Genjalny poeta Adam Mickiewicz przewidział odbudowę Państwa Polskiego i zjednoczenie ziem polskich w wyniku wielkiej wojny światowej, jak również solidarność na gruncie odnowionej sprawiedliwości. Nie była to jedynie — konkluduje Karnecki — wizja poetycka, ale przewidywanie socjologiczne w ścisłym znaczeniu, ogarnięcie struktur społecznych i rytmu dziejów.

Pracę powyższą, zgłoszoną na XI. Kongresie Międzynarodowego Instytutu Socjologicznego, redakcja czasopisma „Revue Internationale de Sociologie”, organu tegoż

Instytutu, opatrzyła wstępem, zaznaczając, iż czuje się szczęśliwą, mogąc podać rozważania Henryka Karneckiego, cenionego socjologa, z uwagi na zainteresowanie, jakie w jego oświetleniu budzi aktualność zagadnienia.

## Ogłoszenia urzędowe.

### LICYTACJE

Km. 417/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Bolesławcu zamieszkały w Bolesławcu, przy ul. Pierackiego 4 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 27 sierpnia 1935 od godz. 11-tej przed poł. odbędzie się licytacja publiczna nieruchomości należących do pp. Edwina Wiktor Wittego i Alfreda Netzla w ich mieszkaniach w Jammersthalu, a składających się z ubrań męskich, urządzenia domowego, maszyny do szycia Fmy „Singer”, trzech aparatów radiowych, nakrycia stołowego „Fraget” itd. Oszacowanie tych nieruchomości nastąpi w dniu licytacji przez biegłego przed rozpoczęciem przetargu po myśli art. 588 § 2 kpc. Ruchomości te oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.  
Bolesław, dnia 31 lipca 1935. 3060K

Km. 814/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Kamionce Strumiłowej na zasadzie 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 14 sierpnia 1935 od godz. 10 odbędzie się licytacja publiczna nieruchomości, należących do 1) Wasyła Kościuka, 2) Dmytra Kurmana s. Hryniaka, 3) Wasyła Zacerkiewnego i 4) Dmytra Kurmana s. Wasyła w ich lokalu w Sokołowie, składających się z 1 motora używanego „Lista”, 1 krowy białej czarnej łaty, 1 lochy białej dużej, 1 krowy czarnej 2-letniej, oszacowanych na łączną sumę 750 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.  
Kamionka Str., 26 lipca 1935. 3057K

IV. Km. 974/35. Komunalna Kasa Oszczędności c/a Dr. Szymon i Dr. Samuel Lustig. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Drohobyczu rewiru IV. Kazimierz Paszkowski, mający kancelarię w Drohobyczu, ul. Mickiewicza Nr. 3 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 sierpnia 1935 r. o godz. 10-tej w Drohobyczu Rynek Nr. 6 odbędzie się licytacja nieruchomości, należących do adw. Dra Szymona i Dra Samuela Lustiga, składających się z urządzenia domowego i biurowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 755. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.  
Drohobycz, 30 lipca 1935. 3055K

Km. 457/35. Obwieszczenie. W sprawie egzekucyjnej Zofii Marji Gottliebowej w Lwowie od rąk Dra Rabinowicza, adw. w Jarosławiu przeciw Janowi Nawrockiemu, Cecylii Nawrockiej i Marji z Nawrockich Nowickiej współwłaścicielom Ostrowa w Ostrowie o 146 dol. 11 ctm. z pn. Komornik Sądu grodzkiego w Radymnie, urzędujący w Radymnie, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 17 sierpnia 1935 r. o godz. 10-tej odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości, należących do dłużników w Ostrowie, składających się z 5-ciu krów od lat 3-ich do 8 lat, jałowki 1 i 1/2 roku, 4-oh cieląt, 1 buhaja lat 2 i dwóch koni od 4 do 8 lat, oszacowanych na łączną sumę 1660 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.  
Radymno, dnia 20 lipca 1935. 3017K

Km. 434/35. Zawiadomienie. W sprawie egzekucyjnej Herza Halperna, kupca w Rawie Ruskiej, ul. Słowackiego przeciwko Oleskiemu Wasylkowi synowi Teodora, rolnikowi w Hujczu, zawiadamia się strony, że w dniu 30 sierpnia 1935 r. o godz. 10-tej rano w biurze Komornika Sądu grodzkiego w Rawie Ruskiej odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji praw do własności

pgr. 4115/1, 1622/3, 1622/4, 1651/2, 1711, 1711/5, 1711/8, 719/2, 825/3, 203/1, 203/2 i 207/3 ks. gr. gm. kat. Hujcze, przysługujących zobowiązaniu na podstawie uchwały działowej Sądu grodzkiego w Rawie Ruskiej z 16 września 1931 lcz. E. 3335/31, oraz tus. dekretu przyznania spadku z 24 lutego 1930 VII. A. 644/28. Równocześnie zawiadamia się, że wierzyciel podał cenę oszacowania według protokołu oszacowania w tus. aktach E. 3335/31, a w szczególności: 1) pgr. lkat. 4115/1 na kwotę 135 zł., 2) pgr. lkat. 1622/3 i 3) pgr. lkat. 1622/4 na kwotę 175 zł., 4) pgr. lkat. 1651/2 na kwotę 173 zł., 5) pgr. lkat. 1711/2 na kwotę 45 zł., 6) pgr. lkat. 1711/5 i 7) pgr. lkat. 1711/8 na kwotę 43 zł., 8) pgr. lkat. 719/2 na kwotę 205 zł., 9) pgr. lkat. 825/3 na kwotę 68 zł., 10) pgr. lkat. 203/1 na kwotę 102 zł., 11) pgr. lkat. 203/2 na kwotę 110 zł., 12) pgr. lkat. 207/3 na kwotę 120 zł.

Komornik Sądu Grodzkiego.  
Rawa Ruska, 15 lipca 1935. 3058K

Km. 524/34. Obwieszczenie. W sprawie egzekucyjnej Efraima Salika w Przemysłu do rąk Dra Gustawa Erwina Naglera adw. w Przemysłu przeciw Szymonowi Eisenbergowi i Godelowi Wolfmanowi w Radymnie o 300 zł. z pn. Komornik Sądu Grodzkiego w Radymnie, urzędujący w Radymnie, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 9 sierpnia 1935 r. o godz. 10-tej odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości, należących do dłużników w Radymnie, składających się: u Szymona Eisenberga z jednego autobusu „Schevrolet” Lw. Nr. 8881, oszacowanego na 300 zł., u Godła Wolfmana 100 worków cementu po 50 kg. oszacow. na 250 zł., oraz 4500 sztuk dachówek po 65 zł., oszacowanych na sumę 260 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.  
Radymno, dnia 20 lipca 1935. 3018K

III. Km. 1113/34, 1364/34, 2270/34, 3404/34 613/35, 450/35, 2118 — 2121/35, 2130/35, 1768/35. Ogłoszenie Jan Tabaka Komornik Sądu grodzkiego rew. III. w Przemysłu, przy ul. Grodzkiej 6 urzędujący na zasadzie art. 602 kpc. ogłasza, że dnia 9-go września 1935 o godz. 12-tej odbędzie się w Sądzie grodzkim w Przemysłu biurze Nr. 14a (II. p.) publiczna sprzedaż połowy realności obj. whl. 3942 ks. gr. gm. Przemysł, Maurycego Biena własnej. Realność ta znajduje się na Budach i składa się z pglkat. 1752/8 i 1753/3 o łącznej powierzchni 738 m kw., na której znajduje się budynek mieszkalny, murowany, jednopiętrowy z suterrenami i mansarda. Realność tę oszacowano na kwotę 10.545 zł. 78 gr. Cena wywołania wynosi 7907 zł. 84 gr. Licytant przystępujący do przetargu winien złożyć tytułem rękojmi 1054 zł. 37 gr. Protokół oszacowania i akta przeglądać można w godzinach urzędowych w kancelarii Komornika, a na trzy tygodnie przed terminem licytacji w Sądzie grodzkim w Przemysłu Oddz. VIII.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.  
Przemysł, 31 lipca 1935. 3056K

I. Km. 3033/34. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Komornik Sądu grodzkiego w Stryju Rewiru I, z siedzibą urzędową w Stryju, przy ul. Hołowski 1. 23 I. p. ogłasza, że na wniosek wierzycielki Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Stryja w Stryju odbędzie się dnia 16 września 1935 o godz. 9 rano w Sądzie grodzkim w Stryju w biurze Nr. 21/I p. na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja realności obj. whl. 26 ks. gr. gm. kat. Stryj, stanowiącej własność Amalji Semmel, a składającej się z parceli budowlanej I. kat. 106 położonej w rynku o obszarze 3 a. 94 m kw. Na parceli tej stoi dom Nr. 32 jedno-piętrowy murowany w części podpiwniczony, kryty blachą pocynkowaną. Dom składa się w parterze z 5 ubikacji, sieni wchodowej i klatki schodowej dachem szklanym oświetlanej oraz ustępu, na piętrze zaś z 8 ubikacji, spiżarni, sieni i ustępu. W podwórzu znajduje się szopa drewniana kryta w 3/4 częściach gontami, a w 1/4 części blachą. Podwórże jest wybrukowane. Realność położona w rynku jest w średnim stanie. Do realności tej należy parkan drewniany 40 m długości i oszacowany na 400 zł. Wartość szacunkowa wraz z przynależnością wynosi 60.400 zł., zaś najniższa oferta poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 30.200 zł. Realność niniejsza zostanie sprzedana tylko łącznie z realnością obj. whl. 627 ks. gr. gm. kat. Stryj oszacowaną na 1876 zł. 30 gr., której cena wywołania wynosi 1407 zł. 63 gr. albowiem obie te realności stanowią razem jedną całość gospodarczą.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.  
Stryj, dnia 31 lipca 1935. 3061K

Km. 790/34. Obwieszczenie. W sprawie egzekucyjnej Galicyjskiej Kasy Oszczędności w Lwowie, przeciwko Nechemjaszowi i Annie Rechesom w Rawie Ruskiej. Komornik Sądu grodzkiego w Rawie Ruskiej na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 20 września 1935 r. o godz. 9 rano w sali Nr. 22 Sądu grodzkiego w Rawie Ruskiej odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości obj. whl. 2012 ks. gr. gm. kat. Rawa Ruska, składającej się z parc. bud. 430 i z pgr. lkat. 451, na których znajduje się kamienica jednopiętrowa z suterrenami i mieszkaniem w poddaszu, kryta blachą pocynkowaną, oraz budynek gospodarczy drewniany, kryty blachą czarną, położonej w Rawie Ruskiej, przy ul. Piłsudskiego, zapisanej w księdze grunto-

wej pod whl. 2012, obejmującej powierzchnię 10 a. 60 m kw., która stanowi własność w jednej połowie Nechemjasza Rechesa, zaś w drugiej połowie Anny Rechesa. Powyższa nieruchomość została oszacowana na 24.501 zł. Sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania tj. od 16.354 zł. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotówce w kwocie 2.450 zł. 10 gr. albo w takich pap. wart. bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatk. publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i do przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniośły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 13-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w biurze Nr. 3 komornika Sądu grodzkiego w Rawie Ruskiej.

Komornik Sądu Grodzkiego.  
Rawa Ruska, 26 lipca 1935. 3059K

### AMORTYZACJE

I. T. 48/35. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Marji Markówny podejmuje się postępowanie amortyzacyjne niżej wymienionych papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginąć. Wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 1/2 roku od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia — przedłożył temu sądowi. Także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznalby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Książeczka wkładowa Powiatowej Komunalnej Kasy Oszczędności w Krakowie Nr. 414 na nazwisko Marji Markówny opiewająca na kwotę 1.076.03 zł.

Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny.  
W Krakowie, dnia 24 czerwca 1935. 3050

### UPADŁOŚCI

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział I. cywilny w sprawie ugodowej kupca Marjusa Reimana w Krakowie, pl. Dominikański 2 na posiedzeniu niejawnym w dniu 1 lipca 1935 postanowił zatwierdzić ugodę zawartą między dłużnikiem a wierzycielami objętą ts. protokołem audjencji z dnia 22 stycznia 1935.

Sa. 27/34/106. Postępowanie ugodowe do majątku Abrahama Menscha we Lwowie Rzeźnia 2 ukończono.

Sąd okręgowy Wydz. handlowy.  
Lwów, dnia 14 maja 1935. 3051

### FIRMY

Firm. 1734 Stow. V. 97. Zmiany dotyczące firmy Spółdzielni. Do rejestru wpisano dnia 30 października 1935. Brzmienie i siedziba firmy: Włościański Bank Kredytowy, Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie. Zmiany: uchwała Sądu Okręgowego Wydział VII we Lwowie z dnia 4 grudnia 1926 S. 47/26 dozwolono otwarcia konkursu do majątku spółdzielni. Zarządcą masy ustanowiono Dra Franciszka Tomanka we Lwowie, Franciszkańska 9. 3052

Sąd Okręgowy Wydział II.  
We Lwowie, dnia 28 października 1935.

Firm. 1562 A. V. 28. Wykreślenie firmy pojedynczej z rejestru. Do rejestru wpisano dnia 7 sierpnia 1934. Brzmienie i siedziba firmy: Ludwik Zawadzki we Lwowie, ul. Sobieskiego 5. Na wniosek posiadaczki firmy Marji Zawadzkiej wykreśla się firmę z rejestru z powodu zaprzestania prowadzenia przedsiębiorstwa.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.  
We Lwowie, dnia 9 lipca 1934. 3053

Rp. 1849/34 Stow. V. 97. Postanowienie. Sąd okręgowy we Lwowie Wydział II. handlowy jako Sąd rejestrowy w sprawie firmy: Włościański Bank Kredytowy, spółdzielnia z ogr. odpow. we Lwowie postanowił na wniosek zarządcy konkursowego firmy wykreślić ją z rejestru handlowego. Do rejestru wpisano dnia 30 sierpnia 1934.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.  
jako Sąd rejestrowy.  
We Lwowie, dnia 30 sierpnia 1934. 3052

### SPADKI

A. 649/35. Edykt. Na skutek uznania Marji Mokołowicz c. Mikołaja, urodzonej 1890 r., zamieszkałej ostatnio w Jaremczu, za zmarłą orzeczeniem Sądu okręgowego w Stanisławowie T. 361/29, wzywa Sąd grodzki w Delatynie wszystkich roszczeniowych sobie prawo do spadku po Marji Mokołowicz, by w ciągu roku swe prawa do spadku w tut. Sądzie zgłosiła i je wykazała, gdyż w przeciwnym razie przynany będzie spadek już oświadczonej dziedzicom a to Michalinie Gregoras z. Michała i Julji Stawniczej wd. po Władysławie i Jaremczu. Kuratorem spadku ustanowiono Michalinę Gregoras z Jaremcza.

Sąd Grodzki.  
W Delatynie, dnia 20 maja 1935 r. 2343

## Ukonstytuowanie się Argentyńsko-polskiego Instytutu Kulturalnego.

Przy współudziale około 70 osób odbyło się w Buenos Aires w lokalu „Museo Social Argentino” posiedzenie Argentyńsko-Polskiego Instytutu Kulturalnego. Na posiedzeniu zatwierdzono statut Instytutu, opracowany przez specjalną komisję, wybraną w tym celu na walnym zebraniu dnia 29 listopada 1934 r., wybrano zarząd Instytutu z prezesem p. W. Mazurkiewiczem, ministrem pełnomocnym RP. na cele, oraz ustalono wytyczne dla prac Instytutu w roku bieżącym. Członkowie Instytutu dzielą się na 4 kategorie, a mianowicie: honorowych, założycieli czynnych i korespondentów.

## Z WYDAWNICTW.

„Echa obcojęzyczne”. Ukazały się zeszyty sierpniowe Nr. 8—FP. i Nr. 8—NP. „Echa obcojęzyczne” (franc. pol. i niem. pol.) czasopisma przeznaczonego dla znających początki, wzgl. zaawansowanych w jęz. franc. lub niem. Każdy numer „Echa obcojęz.” zawiera krótkie opowiadania, anegdoty, artykułki, wiersze, wzory listów handl. itd. w jęz. franc. lub niem., wraz z przekładem polskim, co czyni zbytecznym mozolne wyszukiwanie słówek i ich znaczeń w słownikach. Czasopismo to można polecić każdemu, kto pragnie uczyć się lub uzupełnić znajomość języków obcych. Administr. „Echa obcojęz.” (Warszawa 1) wysyła na żądanie bezpłatne numery okazowe.

## Giełda z dnia 2 sierpnia.

### LWÓW — GIEŁDA ZBOZOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, mące i otrębach. Zyto, owies, jęczmień, kukurudza zniżkują w cenie, natomiast hreczka i nieco podrożały. Tendencja na ogół zniżkowa, usposobienie słabe. Zyto jednol. 9.25—9.50, 11—11.25, zbior. 9—9.25, 10.75—11, jęczmień jednol. 10.50—10.75, przezięb. 9.50—9.75, 11.50—11.75, owies ex 1935 10.50—11, 12.50—13, kukurudza kraj. 17.50—18.50, hreczka przem. 16.75—17, kasza hreczana 31—32. Inne kursy niezmiennione.

### LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Skromne obroty w dewizie Londyn i Zurich. Dolar poza Giełdą około zł. 5.26.

### WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 89.50, Berlin 213, Holandia 358.30, Londyn 26.18, N. Jork czek 5.27 7/8, kabeł 5.28, Paryż 34.98 1/2, Praga 21.93, Sztokholm 135, Szwajcaria 172.95. Papiery państwowe: 4 prc. poz. inwesty. 109 1/2, 5 prc. poz. konwers. 68.25, 7 prc. poz. stabiliz. 65.88. Akcje: Bank Polski 92, Starachowice 34.25. Dolar w obrotach prywatnych 5.26 3/4.